

## Cielęta: od kogo najlepiej je kupić i jak je wybrać?

**Autor:** Mateusz Kraska

**Data:** 17 listopada 2015

**Choć nie wydaje się to trudne – wybór dobrego cielaka nie jest wcale prosty. W prasie ogłasza się wiele firm oferujących „materiał z najwyższej półki”. Ale co zrobić i na co uważać, aby wybrać najlepsze zwierzęta do opasu?**

Stefan Kaczmarek – rolnik z opolskiej wsi Grabin – postanowił kupić kilka cieląt do swojej obory. Pomimo dużego doświadczenia w rolnictwie, nadal nie jest do końca pewien, w jaki sposób wybrać odpowiednie sztuki.

### Gdzie kupować cielęta?

– *Najlepszym miejscem do kupna cieląt są sprawdzone fermy. Polecone przez znajomych hodowców albo takich, którzy systematycznie zaopatrują się w materiał opasowy. Dobrym sposobem na kupno jest znalezienie takiego gospodarstwa i jego odwiedzenie* – odpowiada Michał Żebrowski, zootechnik, specjalista do spraw hodowli bydła w [Top Farms Głubczyce](#).

– *Ale co zrobić, jak znajomi rolnicy też nie mają informacji, gdzie kupować?* – pyta Kaczmarek.

Szukać w internecie, prasie, gdzie się da. Ale nie jeździć wszędzie, gdzie mają bydło, bo to **bezczelowe**.

– *Niektóre fermy mają cykl zamknięty i nie sprzedają cieląt. Najlepiej wcześniej zadzwonić i spytać, czy są jakieś sztuki na sprzedaż lub kiedy będą* – tłumaczy Paweł Brychcy, zootechnik w Gospodarstwie Rolnym Przecza.



Cielęta na wolnym powietrzu.

Niektóre z ferm mają swoje strony internetowe, ale rzadko są na nich umieszczane ogłoszenia o sprzedaży cieląt. W dobrych miejscach cielęta bardzo szybko są rozchwytywane. Stąd informacja o sprzedaży jest bezcelowa, bo systematycznie się to zmienia. Dobrze jest **wybierać duże fermy**, które mają do zaoferowania pokaźną liczbę cieląt. W takich oborach każdy znajdzie odpowiadające mu sztuki. Dobrymi miejscami do kupna są oczywiście gospodarstwa, które **profilaktycznie szczepia cielęta** i są wolne od chorób zwalczanych z urzędu. Możemy poszukać takich, które **badają ilość przeciwciał we krwi** po odpojeniu siałą. Wtedy możemy być pewni, iż **im więcej tych przeciwciał, tym zdrowsze powinny być cielęta**.

– *Choć jest to dość rzadki proceder, niektóre fermy wyrywkowo badają oseski* – opowiada Michał Żebrowski.

– *A czy zwracać uwagę na wygląd gospodarstwa? Czy to jest akurat mało ważne?* – pyta rolnik z Grabina.

Przed wyborem sztuk na opas należy przyjrzeć się oczywiście samej fermie: **jak wyglądają budynki?**

– *Czy tynk sypie się ze ścian, czy raczej są one zadbane? Jak wygląda obejście? Czy jest czysto,*

*czy raczej strach wyjść z samochodu? Ma to na celu zbadanie warunków chowu, które mogą mieć duży wpływ na zdrowotność zwierząt – wyjaśnia Małgorzata Przyłucka, wieloletni pracownik cieleńnika w Fermie Bydła Rapex.*

*– A czy jest różnica między gospodarstwami prywatnymi a państwowymi? Bo ludzie różnie mówią, a może się zdarzyć, że i z jakiegoś OHZ-tu będzie można coś kupić – wypytuje rolnik z Grabina.*

Najlepszym miejscem do kupna cieląt są sprawdzone fermy.

Michał Żebrowski, zootechnik, specjalista do spraw hodowli bydła w Top Farms Głubczyce

*– Nie ma żadnej różnicy między zwierzętami kupowanymi w ośrodkach skarbu państwa, takich jak np. Ośrodki Hodowli Zarodowej, a fermami prywatnymi – tłumaczy Żebrowski. – W każdym z tych miejsc możemy znaleźć zwierzęta bardzo dobrej jakości.*

## Jak wybierać cielęta?

Gdy rolnik ma już informację o gospodarstwie, pojawia się pytanie, na co zwracać uwagę, by wybrać najlepsze sztuki.

*– Podstawowym kryterium powinien być wygląd cieląt – tłumaczy Michał Żebrowski. – Te, które zaraz po obejrzeniu wydają się nam zdrowsze, żywsze, lepiej odkarmione – zazwyczaj powinny spełniać nasze wymagania.*

W związku z tym po przybyciu na fermę warto zapytać, czy zwierzęta były niedawno karmione.

*– Po jedzeniu zazwyczaj nie chce im się ruszać. Podczas wyboru cielaka powinniśmy sprawdzić podstawowe informacje o nim, np. datę urodzenia – najlepiej wybrać kilka sztuk i porównać budowę tych w zbliżonym wieku – wyjaśnia Żebrowski.*

Również sprawdzenie **karty leczenia danego zwierzęcia** da nam mnóstwo informacji o jego stanie zdrowia.

*– Niektóre nawet ładnie wyglądające sztuki mogą mieć za sobą choroby, z których niedawno się wyleczyły. Jest szansa, iż pojawią się u nich problemy zdrowotne po zmianie środowiska – dodaje Małgorzata Przyłucka.*



Wybór najlepszej sztuki nie jest łatwy

Ważną kwestią jest **długość okresu odpajania siarą**. Gdy farmer poi cielęta przynajmniej **3–5 dni**, mamy pewność, iż zostanie im dostarczona odpowiednia ilość przeciwciał. Niektóre fermi stosują **bank siary** – zabierają cielęta od matek i poją je siarą od starszych krów, od których powinna być lepsza. Optymalnym wiekiem do przeznaczania cielaka do opasu są **2–3 tygodnie**. Wtedy mamy dużą szansę, iż nie pojawią się problemy zdrowotne wraz ze zmianą środowiska i podczas zmiany paszy.

## A co z gwarancją?

– *No dobrze. Powiedzmy, że kupiłem 5 cieląt – mówi Stefan Kaczmarek. – Według mnie i obranych kryteriów będą dobrze rosły. A co jeśli po kilku dniach dostaną biegunki albo się poważniej rozchorują? Jest jakaś gwarancja, że wszystko będzie z nimi OK?* – dopytuje się rolnik z opolskiej wsi Grabin.

Niestety, żaden hodowca i żadna ferma nie da nam gwarancji, że jego cielęta nie zachorują, gdy przyjadą na nową fermę. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, jakie warunki panują w miejscu docelowego opasu i jaką profilaktykę stosuje zainteresowany rolnik.

– *Musimy nabyć kilka sztuk „na próbę” i poddać opasowi. Wtedy będziemy wiedzieli, czy te cielęta*

*nadają się na opas w naszym gospodarstwie i czy odpowiada nam miejsce, z którego je kupiliśmy – wyjaśnia Żebrowski.*

Jak widać wybór przyszłego opasa, nie jest wcale łatwy. Warto pamiętać, by wybierać **zwierzęta zdrowe, żywotne, niewykazujące oznak chorobowych**. Warto korzystać ze sprawdzonych źródeł, z ferm, które mogą poszczycić się dobrymi wynikami w hodowli. Należy unikać tych, na które strach wjechać. Gdzie tynk sypie się ze ścian, a zwierzęta są brudne. Można być też pewnym, że kupno cieląt od handlarza „**prosto z samochodu**” nie zaowocuje zyskiem.